

Stawianie "moja"

Data publikacji: 30.04.2015 13:00

Kiedy w maju przejeżdża się przez Zaolzie, Morawy, Czechy czy kraje niemieckie można dostrzec "moja". Jest to iglaste drzewko, najczęściej świerk, okorowane z pozostawionym jedynie czubkiem, przyozdobionym różnobarwnymi wstążeczkami; pod wierzchołkiem zawieszają się wieniec z gałązek świerkowych. Tradycyjnie stawia się go 1 maja - stąd i nazwa.

□

Zwyczaj ten związany był z nadejściem wiosny i połączony był również z aspektem miłosnym. Jan Szymik w wydanych przez Sekcję Ludoznawczą PZKO „Dorocznych zwyczajach i obrzędach na Śląsku Cieszyńskim” wspomina, że „późnym wieczorem w ostatnim dniu kwietnia kilku starszych chłopców stawia przed domem panny na wydaniu uprzednio przygotowanego *moja*'. Dla dziewczyny miał to być wielki honor, kiedy po przebudzeniu zobaczyła przed sobą majowe drzewko. „*Moja* oczywiście należy pilnować przez cały miesiąc, bo tak długo on stać powinien, szczególnie nocą, gdyż dość często znajdują się złośliwi albo inni zazdrośni zalotnicy, którzy mogą go ukraść, albo świdrem przewiercić na wylot, co jest równoznaczne ze znieważeniem danej dziewczyny”.

Obecnie *moja* wystawia się tylko jednego dla całej wsi w centralnym jej punkcie i jest to święto dla mieszkańców, połączone z zabawą. Natomiast nadal należy go *wachować* albowiem w przeszłości wiele razy dochodziło do tego, że chłopcy z sąsiedniej *dziedziny* wykradali lub po prostu ścinali świąteczne drzewko. W tym roku Stawianie Moja odbędzie się między innymi w Jaworzynce na Trójstyku dokładnie w piątek 1 maja o godz. 10:00.

(ÿ)